

PIERWSZE W 2026 ROKU OGNISSKO WŚCIEKLIZNY W POLSCE – WIRUS WYKRYTY U KOTA W POWIECIE BIALSKIM

GLÓWNY LEKARZ WETERYNARII INFORMUJE O STWIERDZENIU PIERWSZEGO W BIEŻĄCYM ROKU OGNISKA WŚCIEKLIZNY NA TERYTORIUM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ. CHOROBE WYKRYTO U PADŁEGO KOTA W MIEJSCOWOŚCI NOWOSIÓŁKI (GMINA ZALESIE, POWIAT BIALSKI, WOJEWÓDZTWO LUBELSKIE). ROZPOZNANIE ZOSTAŁO POTWIERDZONE WYNIKAMI BADAŃ LABORATORYJNYCH Z DNIA 13 KWIECZNIA 2026 R., PRZEPROWADZONYCH W ZAKŁADZIE HIGIENY WETERYNARYJNEJ W LUBLINIE.

Okoliczności wykrycia choroby

Zwierzę przez kilka dni przebywało poza domem, korzystając z możliwości swobodnego wychodzenia na zewnątrz. Po powrocie kot ugryzł właściciela, co stało się bezpośrednim powodem wdrożenia obserwacji weterynaryjnej. W jej trakcie zwierzę zdechło. Badania laboratoryjne przeprowadzone w następstwie śmierci kota jednoznacznie wykazały, że jej przyczyną była wścieklizna. Właściciel, narażony na kontakt z wirusem w wyniku ugryzienia, został niezwłocznie objęty opieką medyczną.

Działania służb weterynaryjnych

W odpowiedzi na stwierdzone ognisko Powiatowy Lekarz Weterynarii w Białej Podlaskiej wydał w dniu 14 kwietnia 2026 r. rozporządzenie w sprawie zwalczania wścieklizny zwierząt na terenie powiatu bialskiego. Wojewódzki Lekarz Weterynarii w Lublinie określił obszar zagrożony wścieklizną w promieniu około 10 km od miejsca wykrycia ogniska. Na tym obszarze wprowadzono środki kontroli choroby, w tym nakaz szczepienia kotów przeciwko wściekliznie w terminie 30 dni od dnia ukończenia przez zwierzę 3. miesiąca życia.

Jednocześnie przypomina się, że na mocy rozporządzenia Wojewody Lubelskiego obowiązek szczepienia kotów przeciwko wściekliznie obejmuje również powiaty: biłgorajski, chełmski, hrubieszowski, krasnostawski, tomaszowski i zamojski, a także miasta Chełm i Zamość.

KRAJOWA IZBA LEKARSKO-WETERYNARYJNA
WŚCIEKLIZNA – APEL DO WŁAŚCICIELI KOTÓW

Apeluję do wszystkich właścicieli kotów na terenach zagrożonych wścieklizną: zaszczepcie swoje zwierzęta. Szczepienie kota to nie jest kwestia wyboru ani dobrego samopoczucia właściciela – to obowiązek wynikający z troski o zdrowie publiczne i odpowiedzialności za najbliższych.

Jeden zastrzyk podany przez lekarza weterynarii może przerwać łańcuch zakażenia i uratować życie – nie tylko zwierzęcia, ale i człowieka.

Marek Mastalerek
Prezes Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej

KRAJOWA IZBA LEKARSKO-WETERYNARYJNA | AL. PRZYJACIÓŁ 1 | 00-585 WARSZAWA | WWW.VETPOL.ORG.PL

Apel samorządu lekarsko-weterynaryjnego

– Wścieklizna to choroba, o której wielu ludzi myśli jak o zagrożeniu z przeszłości – czymś odległym, niemal historycznym. Tymczasem wirus wścieklizny nie zniknął i tam, gdzie obszary leśne sąsiadują z zabudowaniami, ryzyko jest jak najbardziej realne. Chcę to powiedzieć wyraźnie i odpowiedzialnie: wścieklizna u człowieka jest chorobą praktycznie zawsze śmiertelną. Gdy pojawią się objawy kliniczne, medycyna jest bezsilna. Nie ma skutecznego leczenia. Dlatego jedyną racjonalną odpowiedzią jest zapobieganie – powiedział Marek Mastalerek Prezes Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej.

W obszarach objętych zagrożeniem epidemiologicznym szczególną uwagę należy zwracać na koty. To zwierzęta, które często prowadzą podwójne życie – ży-

ją z człowiekiem pod jednym dachem, ale równocześnie wychodzą na zewnątrz, eksplorują teren, polują i wchodzą w kontakt z dziką fauną. Kot może zetknąć się z chorym lisem, jenotem czy innym dzikim zwierzęciem, a następnie wrócić do domu i mieć bezpośredni kontakt z domownikami, w tym z dziećmi. To realne ryzyko, które właściciele zbyt często bagatelizują.

– Apeluję do wszystkich właścicieli kotów na terenach zagrożonych wścieklizną: zaszczepcie swoje zwierzęta. Szczepienie kota to nie jest kwestia wyboru ani dobrego samopoczucia właściciela – to obowiązek wynikający z troski o zdrowie publiczne i odpowiedzialności za najbliższych. Jeden zastrzyk podany przez lekarza weterynarii może przerwać łańcuch zakażenia i uratować życie – nie tylko zwierzęcia, ale i człowieka – podsumowuje M. Mastalerek. ●